

Historia filozofii sumieniem filozofii

(Wstęp)

Michał Zembrzuski, Artur Andrzejuk

1. Historia filozofii, będąc dziedziną łączącą w sobie organicznie dwie inne, czyli historię i filozofię, już tylko z tej racji powinna prowokować refleksję metodologiczną, chociażby zawartą w banalnym pytaniu: „ile” historii, a „ile” filozofii w historii filozofii? Tak jednak się nie dzieje. Nie ma w literaturze – o ile nam dobrze wiadomo – podręcznika metodologii historii filozofii, napisanego na podobieństwo licznych podręczników z metodologii historii czy metodologii filozofii. Właściwie, wznowiona niedawno, książka Stefana Swieżawskiego z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, pt. *Zagadnienie historii filozofii* jest pozycją unikalną. Stała się ona także punktem wyjścia refleksji metodologicznej podjętej przez historyków filozofii, związanych z Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UKSW (Michał Zembrzuski, Magdalena Płotka, Andrzej M. Nowik, Bożena Listkowska, Dawid Lipski, Adam M. Filipowicz, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk)¹.

¹ *Zagadnienie historii filozofii* było wydane przez PWN w 1966 i przez Wydawnictwo *Semper* w 2005 w opracowaniu Jacka J. Jadackiego i Mikołaja Olszewskiego. Wznowienie tej książki postrzegamy jednak jako znak rodzącego się wśród historyków filozofii zainteresowania metodologią historii filozofii. Takim znakiem jest kilka inicjatyw, w których uczestniczyły wymienione osoby: 1) Projekt badawczy pt. „Historia filozofii jako problem filozoficzny” realizowany od 2009 roku w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Gdańskiego pod kierunkiem prof. dr hab. Sabiny Kruszyńskiej. 2) Ponadto, na IV Kongresie Mediewistów Polskich (UAM, Poznań) we wrześniu 2011, obradowała specjalna sekcja poświęcona metodologii historii filozofii, zatytułowana „Historia, historia filozofii i filozofia historii – problematyka metodologiczna badań nad filozofią średniowieczną”, zorganizowana przez Katedrę Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UKSW, której moderatorem był A. Andrzejuk. 3) Problematyka metodologiczna była także od 2011 przedmiotem badań w Sekcji Historii Filozofii UKSW - podczas cotygodniowych spotkań dyskutowano główne problemy metodologii historii filozofii (metody, cele, interpretacje, wyjaśnienia, analizy tekstu itp.). 4) We wrześniu 2012 z kolei Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie zorganizowała ogólnopolską konferencję naukową pt. „Jak uprawiać i pisać historię filozofii; jak jej nauczać?. Jej owocem jest monografia zredagowana przez dr hab. Macieja Woźniczkę, zatytułowana *Jak uprawiać historię filozofii i jak jej nauczać?* (Częstochowa 2013).

2. W kontekście postawionego na początku pytania o „historyczność” i „filozoficzność” historii filozofii, należy zauważyć, że owa „historyczność” historii filozofii budzi znacznie mniej kontrowersji niż jej „filozoficzność”². Dlatego słusznie mówi się, że historia filozofii stanowi przede wszystkim problem filozoficzny. Zauważa się bowiem wśród filozofów tendencję redukcji kompetencji historii filozofii do analiz kontekstu historycznego jakichś poglądów, ich genezy, rozwoju czy oddziaływania, rezerwując systematykom ujęcie poszczególnych problemów filozoficznych wyrażonych w dziejach filozofii. Tymczasem systematyk jest systematykiem, gdy bada samą rzecz i na podstawie tego badania formułuje problem. Gdy jednak formułuje ten problem na podstawie tekstu innego filozofa – jest historykiem filozofii czy tego chce, czy nie. Prezentowany XIV tom *Opera philosophorum medii aevi* preferuje „problemocentryczną” i „tekstocentryczną” historię filozofii, czym chce przeciwstawić się zarysowanej wyżej tendencji.

3. XIV tom *Opera philosophorum*, poświęcony problematyce metodologii historii filozofii otwiera rozdział napisany przez Artura Andrzejuka, a zatytułowany „Filozoficzna koncepcja historii filozofii”. Autor mierzy się z fundamentalnym pytaniem, na ile zasadne jest trzymanie się gilsonowskiej, „filozoficznej” koncepcji uprawiania historii filozofii. Zwraca on uwagę zarówno na sposób formułowania się tej propozycji, a także na jej modyfikacje, co właściwie jest niezauważane przez osoby zajmujące się tą problematyką, gdyż najczęściej w punkcie wyjścia rozstrzyga się „idealizm” i nierealizowalność projektu Gilsona. A. Andrzejuk biorąc pod uwagę wyróżnione przez prof. M. Gogacza cztery nurty badań dziejów filozofii (nurt edytorski; nurt badań nad dziejami piśmiennictwa filozoficznego; nurt interpretacyjny, dotyczący autorów; nurt interpretacyjny, dotyczący problemów filozoficznych), uszczegóławia przedmioty badań zarówno materialne jak i formalne z jakimi mierzy się historyk filozofii. W konsekwencji prezentuje temat relacji osobowych w badaniach historyka filozofii jako przykład uprawiania Gilsonowskiej „historii filozofii właściwie pojętej”.

² Wydaje się bowiem, że historyzm, jako teza, że wydarzenia i procesy dziejowe determinują nie tylko nasze myślenie, ale także poznanie i przez to bezpośrednio wpływają na tezy metafizyki, etyki, teologii, w historii filozofii i jej metodologii nie miał nigdy większego znaczenia. Pewnym wyjątkiem może być idealizm niemiecki i jego pokłosie w postaci marksizmu, czego przykładem będą prace z historii filozofii pisane przez Hegla i Feurbacha. Karl Popper nazwał to nawet historycyzmem, nadając mu zdecydowanie pejoratywne znaczenie i odróżniając tym od „obojętnego” historyzmu. Historycyzm w tym jego ujęciu to pogląd, że w historii istnieją nieubłagane prawa i rozwija się ona w określonym kierunku, aby osiągnąć teoretycznie konieczny cel.

Kolejny rozdział, zatytułowany „Ustalanie faktów, tworzenie uogólnień i badanie problemów filozoficznych w historii filozofii a realistyczna teoria poznania historycznego” Michał Zembrzuski poświęcił podkreśleniu tego, że historia filozofii domaga się uzasadnień filozoficznych – zarówno ontologicznych, jak i teoriopoznawczych. Znaczenie tych ostatnich można dostrzec szczególnie w sytuacji, w której poznanie historyczne traktuje się najczęściej jako odwoływanie do irracjonalnych i subiektywnych przesłanek. M. Zembrzuski zwraca uwagę na niektóre z zagadnień realistycznej teorii poznania historycznego, do których należą: poznanie tego, co jednostkowe (faktyczne i przeszłe), określenie i poznanie tego, co ogólne (tworzenie typologii i uogólnień), ustalenie roli pamięci w odnoszeniu się do przeszłości, rozstrzygnięcie charakteru poznania przeszłości (realizm pośredni).

W rozdziale III, pt. „Relacje między metodologią historii filozofii a metodyką działań historyka filozofii na przykładzie *Komentarza św. Tomasza z Akwinu do Etyki nikomachejskiej* Arystotelesa”, napisanym przez Izabellę Andrzejuk odnaleźć można uwagi na temat metodyki działań historyka filozofii. Wyjaśnianie, interpretacja i wykład dziejów filozofii jako właściwe działania historyka filozofii, zostały zobrazowane analizą tekstu komentarza jakiego dokonał Akwinata. I. Andrzejuk wskazuje, że najlepszym sposobem poznawania treści tekstu, by następnie go zrozumieć i zaprezentować, jest właściwe dla całej filozofii stawianie mu pytań. Do tekstu I. Andrzejuk dołączony został aneks, zawierający tłumaczenie księgi VIII, lekcji 1, *Komentarza do Etyki nikomachejskiej* Tomasza z Akwinu, wraz z jego wyjaśnieniem i interpretacją.

Na bardzo ważny element badań prowadzonych przez historyka filozofii zwraca uwagę Adam M Filipowicz w rozdziale IV, zatytułowanym: „Problem filozoficznie ważny czyli *virtus* jako podstawa władzy i postępu cywilizacyjnego według Plutarcha z Cheronei”. Tym ważnym elementem jest tytułowy „problem filozoficznie ważny”, który zostaje określony w ramach wyjaśnienia przedmiotu materialnego (*quod*) i formalnego (*quo*) samej historii filozofii. Jak sugeruje A.M. Filipowicz, niezależnie od przenoszenia problemów współczesnej kultury na interpretację historycznych tekstów filozoficznych, celem pracy historyka filozofii, powinno być dojście do rozumienia problemów możliwie najbardziej zgodnego z intencjami autora i środowiska, w jakim powstały. Jako wyraźną egzemplifikację twierdzeń artykułu, A.M. Filipowicz wybrał zagadnienie *virtus* w ujęciu Plutarcha, które w odniesieniu do Aleksandra Macedońskiego oznacza realizację misji cywilizacyjnej wobec barbarzyńskiego świata.

Andrzej M. Nowik w swoim tekście, stanowiącym rozdział V, zatytułowany „Filozoficzne podstawy metodologii historii Jerzego Topolskiego” poddaje filozoficznej analizie jedną z najbardziej rozpoznawalnych wykładni metodologii historii w Polsce. Nie tylko dostrzega – widoczne zresztą na pierwszy rzut oka – związki tej koncepcji z problematyką filozoficzną (prawdziwość, wolność, przyczynowość czy celowość), ale ukazuje również szeroki kontekst kształtowania się poznańskiej szkoły historyków i podejmowaną w ramach metodologii problematykę. A. M. Nowik akcentuje w swoim artykule, że niezależnie od odniesień ideologicznych, koncepcja J. Topolskiego potwierdza rolę refleksji filozoficznej w formułowaniu rozstrzygnięć metodologicznych i funkcjonowaniu samych historyków.

W rozdziale VI, zatytułowanym „Filozoficzny status historii filozofii i jego konsekwencje dla paleografii” Magdalena Płotka podejmuje się ustalenia relacji między historią filozofii a paleografią w kontekście jej dydaktyki (uczenia się i nauczania). M. Płotka przywołuje wiele współczesnych ujęć i stanowisk badaczy, dyskutujących nad statusem paleografii. Biorąc zaś pod uwagę to, że historia filozofii jest nauką filozoficzną, uznaje, że paleografia jako dziedzina służąca historii filozofii, prowadzi do innych celów, właśnie filozoficznych, które ujawniają się w ramach odczytywania i edycji tekstów. Wnioski, które wynikają z artykułu wskazują na wagę i nieodłączność paleografii w badaniach historyczno-filozoficznych, a poparte są własnym doświadczeniem autorki artykułu.

Artur Andrzejuk w rozdziale VII pt. „Pojęcie «pogranicza» w historii filozofii” podejmuje się – modnej wśród historyków i to nie tylko filozofii – kategorii „pogranicza”. W przypadku historii filozofii można ją odnieść do zagadnienia przekładu problematyki i języka filozofii w różnych stykach kultur i cywilizacji, związanych jednak nie z jakimś pojedynczym „tłumaczeniem”, ale przetransponowaniem (*translatio studii*) całej określonej teorii filozoficznej z jednego języka i kultury na inny. Autor tego artykułu za pomocą konkretnych przykładów pokazuje w ramach filozofii starożytnej i średniowiecznej pięć takich „pograniczy”: grecko-indyjskie, grecko-łacińskie, grecko-syryjskie i perskie, syryjsko-arabskie oraz arabsko-łacińskie.

Tom zamykają opracowane M. Zembruskiego „Reguły analizy treści tekstu filozoficznego” oraz zestawiona także przez niego bibliografia do metodologii historii filozofii.

4. Jak już sygnalizowano, tom reprezentuje „maksymalistycznie” pojętą historię filozofii, polegającą przede wszystkim na badaniu dziejów problemów filozoficznych. Tą tezę

autorzy nawiązują bezpośrednio do Gilsonowskiej koncepcji historii filozofii, jako *history of philosophy itself*³, którą w Polsce upowszechniał Stefan Swieżawski oraz niektórzy z jego uczniów. Jednym z nich był Mieczysław Gogacz, który z kolei był mistrzem dla większości autorów tego tomu.

Chcemy tą publikacją włączyć się w refleksję metodologiczną nad historią filozofii i przypomnieć jedną z najdonioślejszych jej wersji. Ocenę, w jakim stopniu nam się to udało, pozostawiamy Czytelnikom.

³ É. Gilson, *The Unity of Philosophical Experience*, New York 1937; Polski przekład: *Jedność doświadczenia filozoficznego*, dz. cyt., s. 207.